

GDZIE BUDOWAĆ GNIAZDO?

(H. Zdzitowiecka)

-Nie ma to jak głęboka dziupla! Trudno o lepsze i bezpieczniejsze mieszkanie dla dzieci-powiedział dzięcioł.

-Któż to widział, żeby chować dzieci w mroku, bez odrobiny słońca - oburzył się skowronek.- O, nie! Gniazdko powinno być usłane w bruzdzie, pomiędzy zielonym, młodym zbożem. Tu dzieci znajdą od razu pożywienie, tu skryją się w gąszczu...

-Gniazdo nie może być zrobione z kilku trawek. Powinno być ulepione porządnie, z gliny, pod okapem, żeby deszcz dzieci nie zmoczył. O, na przykład nad wrotami stajni czy obory - świergotała jaskółka. - Sit, sit - powiedział cicho remiz . - Nie zgadzam się z wami. Gniazdo w dziupli? Na ziemi? Z twardej gliny i przylepione na ścianie? O, nie! Spójrzcie na moje gniazdko utkane z najdelikatniejszych puchów i zawieszone na wiotkich gałązkach nad wodą! Najłżejszy wietrzyk buja nim jak kołyską...

- Ćwirk! Nie rozumiem waszych kłótni zaćwierkał stary wróbel.

- Ten uważa, że najbezpieczniej w dziupli, tamtemu w bruzdzie łatwo szukać ukrytych w ziemi owadów. Bo są nawet ptaki budujące gniazda tylko w norach, w ziemi albo wprost na wodzie...Ja tam nie jestem wybredny w wyborze na gniazdo. Miałem ich już wiele w swoim życiu. Jedno zbudowałem ze słomy na starej lipie, drugie - pod rynną, trzecie... hm... trzecie po prostu zająłem jaskółkom, a czwarte - szpakom.

Owszem dobrze się czułem w ich budce, tylko mnie stamtąd wyproszono dosyć niegrzecznie. Obraziłem się więc i teraz mieszkam kątem u bociana. W gałęziach, które znosił na gniazdo, miejsca mam dosyć, a oboje bocianostwo nie żałują mi tego kącika."

Rozmowa na temat opowiadania: Które ptaki rozmawiały o gniazdach? Jakie gniazdo zachwalał dzięcioł, a jakie skowronek? Jakie gniazdo zachwalała jaskółka, a jakie remiz? Co powiedział wróbel na temat gniazd? Z czego ptaki robią gniazda?